

Horyzont, Nim zasnę

Dzisiaj zabawię dobrze się
Zostawię w tyle wszystko gdzieś
Gdy w głowie szumi
Ognista szumi krew
Tego nie stłumisz

W ramionach Twoich nim zasnę
Dopóki noc łapie nas
Kosztuje Ciebie nim gwiazdy
Rozmyje czas

Znów na zakręcie łapię wdech
A głowa ciężka, budzę się
Te twoje wzgórza
Nad brzegiem rajy są
Tajfun i burza

W ramionach Twoich nim zasnę
Dopóki noc łapie nas
Kosztuje Ciebie nim gwiazdy
Rozmyje czas
W ramionach Twoich nim zasnę
Dopóki noc łapie nas
Kosztuje Ciebie nim gwiazdy
Rozmyje czas

W ramionach Twoich nim zasnę
Dopóki noc łapie nas
Kosztuje Ciebie nim gwiazdy
Rozmyje czas
W ramionach Twoich nim zasnę
Dopóki noc łapie nas
Kosztuje Ciebie nim gwiazdy
Rozmyje czas
W ramionach Twoich nim zasnę
Dopóki noc łapie nas
Kosztuje Ciebie nim gwiazdy
Rozmyje czas

I jeszcze raz...
Ognista szumi w nas krew
Ognista szumi w nas krew